

## Jazda podczas burzy

Kierowcy muszą mierzyć się z różnymi warunkami atmosferycznymi. W okresie letnim często z gwałtownymi burzami. Podpowiadamy, o czym warto pamiętać, gdy na drodze spotka nas nawałnica.

Badania Instytutu Transportu Samochodowego, w tym dane z Polskiego Obserwatorium Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego ITS jednoznacznie dowodzą, że do największej liczby wypadków drogowych dochodzi przy dobrych warunkach atmosferycznych, przypadających na miesiące, kiedy jest ciepło a dzień długi. Wówczas kierowcy mają skłonność do szybkiej i brawurowej jazdy. Do niebezpiecznych sytuacji dochodzi również na skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych, w tym burz, porywistego wiatru i silnych opadów deszczu, charakterystycznych dla pory letniej.

Gwałtowne zjawiska pogodowe niosą ryzyko utraty zdrowia a nawet życia. Jednocześnie warto uspokoić, że nawet, gdy kierujący autem napotka gwałtowną burzę, w wyniku której piorun uderzy w karoserię, to osobom znajdującym się w środku teoretycznie nic nie grozi. Karoseria zadziała wówczas jak tzw. klatka Faradaya. Chroniąc przed polem elektrostatycznym sprawi, że wyładowanie atmosferyczne dosłownie „spłynie” po nadwoziu. Kabina pojazdu wydaje się zatem najbezpieczniejszym miejscem, choć samo działanie piorunów może mieć wpływ na delikatne elementy elektroniczne, którymi naszpikowane są współczesne auta.

### Jak się zachować w czasie burzy?

Jeżeli niepokojąca prognoza pogody pokrywa się z planami podróży, to warto się zastanowić nad ich zmianą. Jeśli docierają do nas dodatkowe komunikaty ostrzegawcze, zwłaszcza z Rządowego Centrum Bezpieczeństwa (RCB), wówczas nie powinny być one bagatelizowane!

Jeśli ktoś nie może czekać, to powinien tak zaplanować podróż, aby w momencie wystąpienia burzy odpowiednio wcześniej znaleźć schronienie. Kierującemu pojazdem, który widzi nadciągającą nawałnicę, nie pozostaje nic innego, tylko jak najszybciej zjechać z drogi i poszukać parkingu z dala od drzew. Przy trasie najlepszym schronieniem będzie zadaszona stacja paliw, w mieście również parking wielopoziomowy.

Zatrzymanie się na poboczu ruchliwej drogi i włączanie świateł awaryjnych nie jest najlepszym pomysłem. Na skutek niedostatecznej widoczności spowodowanej ulewnym deszczem istnieje ryzyko najechania przez pojazd jadący z tyłu. Taki scenariusz to z resztą modelowy przepis na karambol. Opuszczanie kabiny, nawet w kamizelkach odblaskowych, również nie jest dobrym rozwiązaniem. Jeśli ktoś musi wyjść, to powinien to zrobić od strony pobocza, ponieważ w konfrontacji z autem pieszy jest zawsze na przegranej pozycji – już przy prędkości przekraczającej 60 km/h ginie 9 na 10 pieszych. Zostając w pojeździe zwiększamy nasze szanse na

przeżycie. Auta posiadają kontrolowane strefy zgniotu właśnie na okoliczność zderzeń, pasy bezpieczeństwa chroniące ciało przed bezwładnym przemieszczeniem, poduszki gazowe minimalizujące obrażenia ciała oraz zagłówki chroniące głowy i szyje przed urazami. Dodatkowo poza autem pasażerowie są narażeni na potencjalne wyładowania atmosferyczne, łamiące się i spadające gałęzie przy zadrzewionych drogach oraz elementy linii energetycznych. Parkując pojazd należy unikać naturalnych zagłębień terenu - by nie został zalany lub porwany przez wezbraną wodę.

### **O czym należy pamiętać?**

Jeśli kierowca nie ma możliwości zatrzymania pojazdu i musi kontynuować jazdę w trakcie burzy, to naturalnym obowiązkiem staje się zachowanie szczególnej ostrożności. Należy zwolnić i zwiększyć dystans przed jadącym pojazdem. Ulewny deszcz wydłuża drogę hamowania, powoduje parowanie szyb i znacznie ogranicza widoczność (zwłaszcza gdy poruszamy się za pojazdami o dużych gabarytach). Rozproszenie podczas jazdy powodują także błyskawice i nagłe rozbłyski, które mogą oślepić kierowcę. Wzroku kierowcy nie powinna także mącić źle oczyszczona przednia szyba. Pióra wycieraczek muszą być w należyтым stanie a płyn do szyb najlepiej gdy jest certyfikowany.

Obfite opady towarzyszące gwałtownym burzom sprawiają, że studzienki kanalizacyjne w miastach mogą mieć problemy z odprowadzaniem wody, przez którą nie widać nawierzchni i tego co się tam potencjalnie kryje. Wjeżdżanie, zwłaszcza raptowne, w głębokie kałuże, czyli takie, które sięgają co najmniej dolnej krawędzi drzwi, niesie ze sobą poważne ryzyko awarii auta – jego elektroniki i silnika. Dynamiczny wjazd w kałuże może również spowodować zjawisko aquaplaningu (braku przyczepności opony z podłożem) i utratę stabilności pojazdu. Dlatego prędkość powinna być dostosowana do warunków panujących na drodze. Istotne jest także to, aby podczas przejeżdżania przez wodę nie ochlapywać innych uczestników ruchu, szczególnie pieszych i rowerzystów.